

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XXI Łódź, wtorek 11 stycznia 1966 roku Nr 9 (5936)

Współpraca gospodarcza Polska - DRW

W Warszawie zakończone zostały rozmowy między przedstawicielami rządu PRL i przebywającą w Polsce rządową delegacją gospodarczą DRW,

Wł. Gomułka przyjął Le Thanh Nghi

W dniu 10 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przewodniczącego delegacji rządowej Demokratycznej Republiki Wietnamu, członka Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących, wicepremiera Le Thanh Nghi.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: premier Józef Cyrankiewicz i sekretarz KC Zenon Kliszko oraz wicepremier Piotr Jaroszewicz.

Spotkanie upłynęło w przyjacielskiej i serdecznej atmosferze.



pod kierownictwem członka Biura Politycznego Wietnamskiej Partii Pracujących, wicepremiera Le Thanh Nghi.

W rozmowach tych stronie polskiej przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Piotr Jaroszewicz.

W wyniku rozmów, które dotyczyły współpracy gospodarczej i zakresu pomocy PRL dla DRW, zawarta została 10 bm. umowa kredytowa, którą ze strony polskiej podpisał wicepremier Piotr Jaroszewicz, zaś ze strony wietnamskiej wicepremier Le Thanh Nghi.

Równocześnie zawarta została umowa o wzajemnej wymianie towarowej i płatnościach na 1966 r.

Z ostatniej chwili

Premier Indii L. B. Shastri nie żyje

W poniedziałek, 10 bm., wieczorem w Taszkencie zmarł premier Indii L. B. Shastri na atak serca.

Zyciorys podajemy na str. 2.

Wicepremier E. Szyr udał się do CSRS

W poniedziałek - na zaproszenie przewodniczącego Czechosłowackiego Państwowego Komitetu do spraw Techniki - udał się do Pragi z kilkudniową wizytą przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki wicepremier Eugeniusz Szyr.

„Dziennik Łódzki” rozmawia z Ireną Kirszenstein — najlepszą sportsmenką Polski (Korespondencja własna z Warszawy)

Po wielu sukcesach w przedostatnich ankietach i plebiscytach zagranicznych Irena Kirszenstein, rekordzistka świata na 100 i 200 m — pogromczyni sławnych sprinterek amerykańskich, otrzymała również najwyższe krajowe wyróżnienie roku — tytuł najlepszej sportsmenki Polski. Tytuł ten zdobyła za zasługi, zdecydowanie wyprzedzając na liście swoich krajowych rywali.

Jak już wiadomo, ogłoszenie wyników odbyło się na tradycyjnym balu mistrzów sportu, na którym byliśmy, wino piiliśmy i... tańczyliśmy „lets kiss” z samą Ireną Kirszenstein.

Pani Irena ubrana była w krótką, czarną sukienkę, przybraną wielkim koronkowym, białym kołnierzem. Wyglądała uroczo. W tańcu starał się naturalnie mówić o balu, o ekonomii politycznej, którą studiuję na Uniwersytecie Warszawskim, ale w końcu trafiłszy i na grunt sportowy. Tak powstał pierwszy w tym sezonie wywiad z najlepszą zawodniczką świata w 1965 roku.

Jakie wielkie wydarzenia czekają na panią w zbliżającym się sezonie?

— Sezon zapowiada się interesująco. Kilka spotkań będzie miało charakter prestiżowy. Dzisiaj, niestety, nie mogę już

startować z pozycji zawodniczki nieznannej, nie mającej nic do stracenia, a wszystko do zyskania. Każda rywalka na świeczie będzie chciała wygrać z rekordzistką świata. Szczególnego znaczenia nabiera spotkanie z doskonałymi sprinterkami amerykańskimi Tytus i Mc Quira, z którymi walczyć będę podczas meczu Polska - USA, który odbędzie się w lipcu w San Francisco. Znakomite murzyńskie biegaczki będą starały się zrewanżować za porażkę warszawską i na pewno solidnie przygotowują się do tego spotkania.

— W jakich konkurencjach zamierza pani walczyć o medale na mistrzostwach Europy w Budapeszcie?

(Dalszy ciąg na str. 6)

Odnaleziono zagubiony na Lubelszczyźnie pojemnik z ładunkiem promieniotwórczym

Po energicznych poszukiwaniach odnaleziono w poniedziałek zagubiony na Lubelszczyźnie promieniotwórczy preparat kobaltu stosowany w poszukiwaniach geologicznych. Preparat ten wozil ze sobą od 8 bm. rano (tzn. od chwili wypadnięcia z wozu Przedsiębiorstwa Poszukiwań Geofizycznych w Warszawie) kierowca zakładów mięsnych w Zamościu, sekcji skupu w Tomaszowie Lubelskim — Franciszek Wnukowski, który odnalazł go na trasie Magdalenka — Deniska łączącej Tomaszów z Hrubieszowem.

Leczenie naczyń krwionośnych i łysiny w komorze niskich ciśnień

W wypadku gwałtownego obniżania się ciśnienia atmosferycznego, w organizmie człowieka następują różne zmiany, m. in. rozszerzają się naczynia krwionośne. Na podstawie tego zjawiska radziecki inż. W. Krawczenko skonstruował aparat, który obecnie przechodzi próby w moskiewskich klinikach medycznych. Aparat ten ma służyć leczeniu schorzeń wynikłych z powodu zwiększenia arterii (arterioskleroza). Chorą rękę lub nogę umieszczą się w komorze ciśnieniowej specjalnego aparatu i za-

Narada w Dubnej

W Dubnej pod Moskwą rozpoczęła się 10 bm. kolejna sesja komitetu pełnomocnych przedstawicieli rządów krajów należących do Zjednoczonego Instytutu Badań Jadrowych. Polskę reprezentuje pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej — W. Billig.

W ramach działalności instytutu w roku 1965 i o planach na rok 1966 mówił dyrektor instytutu, członek Akademii Nauk — N. Bogolubow.

Opady śniegu spowodowały pogorszenie warunków komunikacyjnych

Padający z przerwami w ciągu ostatnich doby śnieg pogorszył znacznie warunki komunikacyjne w Łodzi i województwie. Kierowcy autobusów PKS skarżą się na bardzo ciężkie warunki jazdy. W poniedziałek rano autobusy przystąpiły do jazdy z dużymi opóźnieniami, dochodzącymi nawet do 45 minut. Na PKP ogłoszono alarm przeciwniegowy. Na stacjach węzłowych w Łodzi, Kutnie i Koluszach 220 ludzi pracuje przy oczyszczaniu ze śniegu zwrotnic i rozjazdów.

Po ostatnich opadach, pokrywa śniegu na Dolnym Śląsku znacznie wzrosła. W Karpaczu dochodzi do 25 cm. Komunikacja samochodowa odbywa się bez większych zakłóceń. W Wielkopolsce szosy i główne trakty zostały odśnieżone, jednakże na wielu odcinkach wystąpiła teraz goleńdź.

Po nowych opadach śniegu w wielu rejonach Śląska wystąpiła w poniedziałek mgła, a następnie kilkustopniowy mróz. Na wszystkich trasach warunki komunikacyjne były znacznie utrudnione. Wiele autobusów miało opóźnienia.

W sobotę i niedzielę Zielona Góra i całe województwo nawiedziła fala obfitych opadów śnieżnych. W Zielonej Górze nie uprzątnięty śnieg z godziny na godzinę utrudniał komunikację miejską.

Przez całą niedzielę na terenie woj. bydgoskiego padał śnieg. Opad utrzymał się i w poniedziałek rano. Na niektórych trasach tworzą się już zasy. Komunikacja autobusowa jest bardzo utrudniona.

Nowy etap w rozwoju stosunków między Indią i Pakistanem

Ayub Khan i L. B. Shastri zakończyli rozmowy Podpisanie „Deklaracji taszkienckiej“

Agencja TASS donosi z Taszkentu, że w poniedziałek o godz. 13 czasu moskiewskiego w Pałacu Rządowym w Taszkencie nastąpiło zakończenie oficjalnej konferencji prezydenta Pakistanu Ayub Khana i premiera rządu indyjskiego L. Shastriego.

Prezydent Pakistanu i premier Indii podpisali w obecności przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygi-na, tekst „Deklaracji taszkienckiej“.

Deklaracja głosi m. in., że obie strony powinny dążyć do zapewnienia wzajemnego zrozumienia i stosunków przyjaźni między oboma narodami.

Stwierdzają oni zgodnie, że obie strony powinny dążyć do wszelkich starań w celu nawiązania stosunków dobrego sąsiedztwa między Indią a Pakistanem, zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

Stwierdzają oni ponownie, że zobowiązują się zgodnie z postanowieniami tej Karty nie uciekać się do użycia siły.

Stwierdzają oni zgodnie, że obie strony powinny dążyć do wszelkich starań w celu nawiązania stosunków dobrego sąsiedztwa między Indią a Pakistanem, zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

Stwierdzają oni ponownie, że zobowiązują się zgodnie z postanowieniami tej Karty nie uciekać się do użycia siły.

Stwierdzają oni zgodnie, że obie strony powinny dążyć do wszelkich starań w celu nawiązania stosunków dobrego sąsiedztwa między Indią a Pakistanem, zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

Stwierdzają oni ponownie, że zobowiązują się zgodnie z postanowieniami tej Karty nie uciekać się do użycia siły.

Stwierdzają oni zgodnie, że obie strony powinny dążyć do wszelkich starań w celu nawiązania stosunków dobrego sąsiedztwa między Indią a Pakistanem, zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

Stwierdzają oni ponownie, że zobowiązują się zgodnie z postanowieniami tej Karty nie uciekać się do użycia siły.

Stwierdzają oni zgodnie, że obie strony powinny dążyć do wszelkich starań w celu nawiązania stosunków dobrego sąsiedztwa między Indią a Pakistanem, zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

Stwierdzają oni ponownie, że zobowiązują się zgodnie z postanowieniami tej Karty nie uciekać się do użycia siły.

Bogate złoża dolomitu odkryto w rejonie Siewierza

Między Katowicami a Częstochową, w rejonie Siewierza odkryto i zbadano bogate złoża dolomitu i wapienia — surowców o szerokim zastosowaniu w przemyśle hutniczym. Dolomit służy do naprawy trzonów pieców martenowskich oraz wymurowywania konwertorów tlenowych, jakie instalujemy w Hucie im. Lenina; wapień natomiast jest topnikiem w procesie wielkopieczowym.

Tarnogórskie Zakłady Dolomitowe przygotowują się obecnie do rozpoczęcia we wsi Dziewiki koło Siewierza budowy wielkiej kopalni odkrywkowej, która ma w przyszłości dostarczać ok. 1,5 mln ton dolomitu i około 800 tys. ton wapienia. Dokumentacja budowy tego obiektu powstaje w Krakowskim Biurze Projektów „Biprostal“. Budowa kopalni ma się rozpocząć w roku 1969.



Premier indyjski Shastri (z lewej) i prezydent Pakistanu Ayub Khan ściskają sobie dłonie po kolejnym spotkaniu w Taszkencie.

Jeszcze w bm. naukowcy polscy wylądują na Antarktydzie

Red. Bronisław Majtezak, uczestnik rejsu XI radzieckiej wyprawy antarktycznej depeszuje z pokładu spaliniowca „Ob“:

Prawie tydzień trwała podróż drugiej części XI radzieckiej ekspedycji antarktycznej z Moskwy do Australii. W skład tej wyprawy weszła czteroposobowa grupa naukowców polskich. Są to inż. M. Zalewski — kierownik wyprawy polskiej, inż. A. Kuchciński, dr inż. I. Molski i mgr R. Czajkowski.

Polscy badacze Antarktydy pomyślnie odbyli przelot na samolocie specjalnym „IL-18“ radzieckiego lotnictwa polarnego. Pokonał on trasę z Moskwy do Australii poprzez Taszkient, Karaczi, Kolombo, Djakartę i Darwin. 29 grudnia 1965 r. polarnicy przybyli do Perth (Australia). Następnego dnia przeniesli się na spaliniowiec „Ob“, który w tym czasie zawinął do portu australijskiego Fremantle.

W mieście tym nastąpiła swego rodzaju zmiana polskiej warty antarktycznej. Stąd udał się tymże samolotem w drogę powrotną do kraju klimatolog, dr Wł. Chelchowski, który jako pierwszy z Polaków przetrzymał na kon-

tyncie antarktycznym. 2 stycznia wieczorem naukowcy polscy odpiłynęli na statku „Ob“ w kierunku Antarktydy. W ładowniach spaliniowca znajdują się również skrzynie z aparaturą oraz sprzętem gospodarczym i technicznym ekspedycji polskiej. Ten sprzęt o wadze 4,5 tony został załadowany na statek w Leningradzie w październiku ubiegłego roku.

Przybycie do rejonu obserwatorium Mirnyj, gdzie będą pracowali naukowcy polscy, spodziewane jest w połowie stycznia.

14 stycznia Sesja Ogólnopolskiego Komitetu FJN

14 bm. odbędzie się w Warszawie plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Tematem obrad będą tegoroczne obchody 1000-lecia Państwa Polskiego.

W lutym proces w sprawie kradzieży izotopu w Pątnowie

Sąd Powiatowy w Koninie wyznaczył na 3 i 4 lutego br. termin rozprawy w sprawie kradzieży we wrześniu ub. r. izotopu promieniotwórczego z budowy elektrowni „Pątnów“.

W stan oskarżenia postawiono: Zdzisław Grzesik, kierownik głównego laboratorium przedsiębiorstwa „Energomontaż-Północ“ w Warszawie oraz Stefan Wawrzyniak — radiolog na budowie pątnowskiej elektrowni, którzy nie dopełnili obowiązków służbowych w zakresie ochrony przed promieniowaniem. Z powodu choroby popromiennej i konieczności szpitalnego leczenia, wyłączone zostało z procesu i zawieszono postępowanie przeciwko sprawcy kradzieży izotopu Kazimierzowi Ryhickiemu.



W Bieszczadach zima już w pełni — łagodna zbrocza pokryta śniegiem zachęcają narciarzy do wyruszenia na szlaki turystyczne. Na zdjęciu: narciarze w Bieszczadach. CAF — Kwiatkowski

Premier Wilson w drodze do Lagos

W poniedziałek po południu premier rządu brytyjskiego Harold Wilson udał się drogą lotniczą do Lagos, gdzie jak wiadomo dzisiaj rozpoczyna się konferencja krajów Commonwealthu poświęcona sprawie Rodezji.

Zapytany na lotnisku, czy jego zdaniem, są jakieś realne dowody, iż Rodezja gotowa jest zmienić swe stanowisko, premier oświadczył, iż być może w obecnej sytuacji rząd Smitha byłby gotów do rokowań, aby uzyskać tą drogą to, co usiłował zdobyć w sposób nielegalny. Premier za powiedział zwiększenie w razie potrzeby sankcji ekonomicznych wobec Rodezji.

Wymiana handlowa Polski z krajami socjalistycznymi

Wiceminister handlu zagranicznego - Marian Dmochowski w rozmowie z przedstawicielem PAP poruszył niektóre problemy naszej wymiany towarowej z krajami socjalistycznymi.

15 osób zginęło w Feyzin

Tragiczny bilans eksplozji butanu w rafinerii ropy w Feyzin wzrósł do 15 ofiar śmiertelnych. Ostatnio trzy osoby zmarły w szpitalu wskutek poparzeń trzeciego stopnia. Jedną z ostatnich ofiar był główny „sprawca” katastrofy, Robert Ameuroux.

Według wstępnych obliczeń - stwierdził wiceminister Dmochowski - zesłoroczne obroty towarowe Polski z krajami socjalistycznymi wzrosły o ok. 9 proc. i osiągnęły ok. 11 mld zł dewizowych. O dynamice rozwoju obrotów z tą grupą krajów świadczy najlepiej to, że w ciągu lat 1961-1965 powiększyły się one o ok. 60 proc.

Decydującą rolę w naszym eksporcie do krajów socjalistycznych odgrywają maszyny i urządzenia przemysłowe oraz przemysłowe towary powszechnego użytku. W imporcie największy udział mają surowce i materiały do produkcji, a następnie sprzęt inwestycyjny oraz towary rynkowe.

Jeśli chodzi o towary dla potrzeb rynku - to warto po dziś dla przykładu, że w ub. roku przywieźliśmy z krajów socjalistycznych więcej niż w 1964 r.: samochodów osobowych - o 12 tys. szt., te lewizorów - o 50 tys. szt., obuwia skózanego - o 550 tys. par, mebli - o 26 mln zł dewizowych.

Kraje socjalistyczne pozostają na również w roku bieżącym najważniejszymi partnerami handlowymi Polski. Ok. 64 proc. całości naszej wymiany towarowej z zagranicą dokonujemy właśnie z nimi.

Współpraca kulturalna i naukowa Polska - Rumunia

W dniach od 6 do 10 bm. toczyły się w Warszawie obrady w sprawie opracowania planu współpracy kulturalnej i naukowej między Polską a Rumunią. W toku obrad, które przebiegały w serdecznej atmosferze, stwierdzono zadawalający przebieg realizacji dotychczasowego planu oraz opracowano nowy na lata 1966-1967.

Dokument przewiduje dalszy rozwój współpracy w zakresie nauki, szkolnictwa wyższego, oświaty, kultury, zdrowia oraz sportu.

Podpisanie planu nastąpiło 10 bm. w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Prace konferencji hawańskiej

Jak informuje korespondent PAP, red. Ikonowicz, w komisji organizacyjnej konferencji hawańskiej toczy się dyskusja wokół projektu utworzenia stałej organizacji solidarności trzech kontynentów. W komisji tej większość delegacji reprezentowana jest przez swoich przewodniczących. W kołach zbliżonych do konferencji twierdzi się, że delegacja 25 krajów Ameryki Łacińskiej zajęły wspólne stanowisko, wypowiadając się za utworzeniem organizacji solidarności trzech kontynentów, bez podejmowania decyzji, co do utrzymania czy rozwijania funkcjonującego dotychczas Komitetu Solidarności Afrykańsko-Azjatyckiej - z

siedzibą w Kairze. Stanowisko to popiera również delegacja ZRA.

Amerikanle używają gazów łzawiących w Wietnamie pld

Mimo zakrojonej na szeroką skalę operacji wojsk interwencyjnych w Wietnamie południowym, Amerykanom używającym gazów łzawiących nie udało się do pontedziatku wieczór nawiązać kontaktu z partyzantami.

Kilka batalionów pierwszej dywizji kawalerii powietrznej USA prowadzi od sześciu dni podobną operację na płaskowyżu środkowo-wietnamskim w odległości 40 km na zachód od bazy amerykańskiej Pleiku.

Ambasador USA w Burundii uznany za persona non grata

Jak donosi Agencja Reutera, rząd Królestwa Burundi zażądał, aby ambasador USA Donald Dumont opuścił granice Burundi w ciągu 24 godzin. Jednocześnie z ambasadorem opuścić mają Burundi dwaj inni dyplomaci amerykańscy. Przyczyną uznania dyplomatów amerykańskich za osoby niepożądane w Burundi była ich ingerencja w wewnętrzne sprawy królestwa.

Przy okazji tego wydarzenia, przyczyną uznania dyplomatów amerykańskich za osoby niepożądane w Burundi była ich ingerencja w wewnętrzne sprawy królestwa.

Wypadek na przejeździe kolejowym w MALINIE

W Malinie, pow. Krapkowiec wydarzył się tragiczny wypadek na przejeździe kolejowym. Pociąg osobowy na linii Prudnik - Gogolin na niestrzeżonym przejeździe kolejowym rozbił samochód ciężarowy należący do Jerzego Gryloka z Opola. Zarówno on, jak i kierowca Horst Koszyk z Mechanicy, w stanie nieprzytomności zostali odwiezieni do szpitala. Przyczyną katastrofy była nieostrożność kierowcy.

ŻYCIORYS L. B. Shastri

Lal Bahadur Shastri urodził się 2 października 1904 roku na północy Indii. Ojciec jego był nauczycielem.

W 1943 roku Shastri zostaje powołany na stanowisko sekretarza generalnego Partii Kongresowej w stanie Uttar Pradesh. W trzy lata później pełni funkcję sekretarza stanowego parlamentu.

W 1959 roku Shastri miał pierwszy zawał serca, a w roku 1964 zmuszony zostaje z powodu wyczerpania przerwać na pewien czas swoją działalność polityczną.

Zmarły premier Indii słynął z tego, że pracował po 16 godzin na dobę, poświęcając się całkowicie walce z nędzą i zaoferowaniem gospodarczym swego kraju.

Shastri był jednym z najbliższych współpracowników Nehru, i po śmierci tego ostatniego w 1964 roku objął stanowisko premiera rządu indyjskiego.

Zwłoki premiera Shastri zostaną dziś przewiezione do Delhi.

Prezydent Indii zaprzysiął ministra Nandę, jako premiera.

Dnia 9 stycznia 1966 roku zakończył życie

S. + P.

Kazimierz Zwawczyk

naczelnik Wydziału Ekonomicznego Izby, długoletni i zasłużony pracownik naszej instytucji, nieodżałowany przyjaciel i kolega.

RODZINIE Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

IZBA RZEMIEŚNICZA w ŁODZI.

Obywatelce JADWIDZE NAŁĘCZ wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają KOMENDA I CSK WAM KIEROWNIK I ZESPÓŁ III KLIN. CHIRURG.

Z powodu zgonu

Kazimierza Zwawczyka

naczelnika Wydziału Ekonomicznego Izby Rzemieślniczej w Łodzi

wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE Zmarłego składają

RADA, ZARZĄD oraz PRACOWNICY RZEM. SP-NI „ZESPÓŁ RYMARZY” w ŁODZI.

Dnia 8 stycznia 1966 r., po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie zmarł, przeżywszy lat 67

S. + P.

Maksymilian Kwiatkowski

MISTRZ FRYZJERSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 stycznia br., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają

ZONA, CORKA, WNUK I RODZINA.

OJCA

składają DYREKCJA, PODST. ORG. PART., RADA MIEJSCOWA oraz KOLEŻY z ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO I POCZOSZCZYNIEGO w ŁODZI.

KSR w WZPB im. 1 Maja oceniła pracę zakładu w minionej pięcioletce

Wczoraj obradowała w WZPB im. 1 Maja konferencja samorządu robotniczego poświęcona ocenie wykonania zadań

produkcyjnych minionego planu 5-letniego oraz omówieniu planu na rok 1966. Stwierdzić wypada, a podkreśliła to w całej rozciągłości KSR, że wszystkie wydziały zakładu rytmicznie, z roku na rok wykonywały swoje zadania. Trzeba przy tym dodać, że w minionym 5-leciu zadania zostały znacznie podwyższone i o ile np. produkcję w 1961 r. przyjęliśmy się za 100, to w 1965 r. przedziałem cienkoprzędną osiągnęła 106,8, a średnioprzędna 114. Zanotowano przy tym znaczną, choć jeszcze niewystarczającą poprawę jakości przędzy.

W Dąbrowie, pow. Rawa Mazowiecka wybuchł pożar w zabudowaniach 63-letniego rolnika Józefa Świdereka. Podczas gaszenia płomieni Świderek i jego żona doznała poparzeń II stopnia. (kl)

Bardzo pozytywnym w działalności WZPB im. 1 Maja jest fakt, że z 5-minionych lat najlepiej wypadł ostatni 1965 rok. Pozwoliło to załozce pomyślnie wystartować do następnego 5-letnia.

Obok omawianych wyżej problemów KSR zajęła się również zatrudnieniem i płacami, wydajnością pracy, kosztami produkcji i akumulacją. Wiele miejsca poświęcono omówieniu wskaźników planu na rok 1966. Zwrócono tu uwagę iż wyższe zadania, jakie stawia przed sobą rok 1966 będzie można zrealizować tylko przy pełnej koncentracji pracowników. Nie odzownym czynnikiem będzie tu podniesienie dyscypliny pracy i wyeliminowanie nieusprawiedliwionej nieobecności.

KSR omówiła również plan przedsięwzięć zakładu, które ułatwią realizację zadań. Plan ten przygotowany przez zespół techniczno-ekonomiczny obejmuje 114 punktów.

W dniu 9 stycznia 1966 roku zmarł

Kazimierz Zwawczyk

naczelnik Wydziału Ekonomicznego Izby Rzemieślniczej w Łodzi.

Wyrazy współczucia RODZINIE Zmarłego składają ZARZĄD I PRACOWNICY CECHU RZEMIOSŁ METALOWYCH w ŁODZI.

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w dniu 12. I. 1966 r., o godz. 15 z cmentarza na Radogoszczu. 17497/g

Dnia 9 stycznia 1966 roku zmarł, przeżywszy lat 78

Antoni Caban

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 stycznia br., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzymsko-katolickiego na Dołach, o czym powiadamiają, pogrzeżeni w głębokim żalu

ZONA, SYN, SYNOWA, CORKA, ZIĘC I WNUCZKI.

Głównemu księgowemu WP PKS Zarząd Łódź, ul. Wigury 7, koledze Władysławowi CIANCARZE z powodu śmierci

MATKI

serdeczne wyrazy współczucia składają ADMINISTRACJA, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY.

Kronika wypadków

Na 7-letniej Jolancie Dąbrowskiej, zamieszkałej przy ul. Piotrkowskiej 41 zapaliła się od pieca koszulka. Dziecko doznało poparzeń II i III stopnia i w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

W Dąbrowie, pow. Rawa Mazowiecka wybuchł pożar w zabudowaniach 63-letniego rolnika Józefa Świdereka. Podczas gaszenia płomieni Świderek i jego żona doznała poparzeń II stopnia. (kl)

Bardzo pozytywnym w działalności WZPB im. 1 Maja jest fakt, że z 5-minionych lat najlepiej wypadł ostatni 1965 rok. Pozwoliło to załozce pomyślnie wystartować do następnego 5-letnia.

Obok omawianych wyżej problemów KSR zajęła się również zatrudnieniem i płacami, wydajnością pracy, kosztami produkcji i akumulacją. Wiele miejsca poświęcono omówieniu wskaźników planu na rok 1966. Zwrócono tu uwagę iż wyższe zadania, jakie stawia przed sobą rok 1966 będzie można zrealizować tylko przy pełnej koncentracji pracowników. Nie odzownym czynnikiem będzie tu podniesienie dyscypliny pracy i wyeliminowanie nieusprawiedliwionej nieobecności.

KSR omówiła również plan przedsięwzięć zakładu, które ułatwią realizację zadań. Plan ten przygotowany przez zespół techniczno-ekonomiczny obejmuje 114 punktów.

W dniu 9 stycznia 1966 roku zmarł

Kazimierz Zwawczyk

naczelnik Wydziału Ekonomicznego Izby Rzemieślniczej w Łodzi.

Wyrazy współczucia RODZINIE Zmarłego składają ZARZĄD I PRACOWNICY CECHU RZEMIOSŁ METALOWYCH w ŁODZI.

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w dniu 12. I. 1966 r., o godz. 15 z cmentarza na Radogoszczu. 17497/g

Dnia 9 stycznia 1966 roku zmarł, przeżywszy lat 78

Antoni Caban

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 stycznia br., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzymsko-katolickiego na Dołach, o czym powiadamiają, pogrzeżeni w głębokim żalu

ZONA, SYN, SYNOWA, CORKA, ZIĘC I WNUCZKI.

Głównemu księgowemu WP PKS Zarząd Łódź, ul. Wigury 7, koledze Władysławowi CIANCARZE z powodu śmierci

MATKI

serdeczne wyrazy współczucia składają ADMINISTRACJA, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY.

Zakończenie rozmów w Taszkencie

(A) Dokończenie ze str. 1 do przemocy i rozstrzygać swe spory środkami pokojowymi. Omówiono sprawę Dżammu i Kaszmiru, przy czym każda ze stron przedstawiła swe stanowisko w tym przedmiocie.

Ustalono zgodnie, że cały personel wojskowy obu krajów zostanie najpóźniej do dnia 25 lutego 1966 roku wycofany na linie pozycji zajmowanych w dniu 5 sierpnia 1965 roku, i że obie strony będą przestrzegały warunków porozumienia w sprawie zaprzestania ognia na tej linii.

Ustalono zgodnie, że żadna ze stron nie będzie popierać jakiegokolwiek propagandy wymierzonej przeciwko drugiej stronie, i będzie popierać propagandę sprzyjającą rozwojowi stosunków przyjaźni między obu krajami.

Wznowiona zostanie normalna działalność przedstawicielstw dyplomatycznych obu krajów.

„Tour de Pologne” na dwukółowym wózku

Nie lada „przejażdżkę” - 35 tys. km po całej Polsce i to na dwukółowym wózku zaprzężonym w sędziwego kucyka zaplanował dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego Czesław Białas - rencista z Poznania. Wędrując tak, bez względu na pory roku i pogodę, już od osmiu lat - ma on za sobą 80 tys. km.

Na wszystkich trasach swych wędrowek - zapalony krajoznawca stara się zaszczepić swą pasję również innym - wygłaszając bezinteresownie w klubach i świetlicach ilustrowane przezrociami prelekcje krajoznawcze.

Marlena Dietrich i Johnny Hallyday wystąpią w Polsce

Wielbiciele piosenki francuskiej usłyszą Johnny Hallydaya (maj lub wrzesień). Wystąpi również u nas mieszkająca we Francji Marlena Dietrich, która da 13 koncertów.

Higiena, wygoda, estetyka Kłopoty z odzieżą roboczą

Mimo, że w porównaniu do lat poprzednich, obserwuje się dużą poprawę w zaopatrzeniu robotników w odzież roboczą - nadal nie ustają narzekania na jej jakość. Mówiono o tym szerzej podczas ostatniego plenum Zarządu Gł. Zw. Włóknarzy. Konkretne uwagi zgłaszano też na KSR, wskazując na potrzebę ulepszenia systemu zaopatrzenia pracowników w odzież roboczą, jak również stworzenia możliwości wyboru odpowiedniego dla danej czynności zawodowej, fasonu roboczego okrycia.

Jak wynika z wyjaśnienia udzielonego przez dyr. nac. Zjednoczenia Przem. Odzież. - J. Kulezyckiego, kierownictwo branży poczyniło już w roku ub. starania o polepszenie sytuacji. Dla produkcji odzieży roboczej wyodrębniono 50 zakładów odzieżowych, które wchodzą w skład Zrzeszenia Producentów Odzieży Roboczej korzystają z coraz większych możliwości wyspecjalizowania się w tej dziedzinie produkcji. Rozwiązano

również sprawę zbyt wąskiego wachlarza modeli wprowadzając 44 wzory odzieży roboczej w miejsce dotychczasowych 10 wzorów. Na podniesienie jakości odzieży roboczej poważny wpływ winny mieć także nowe technologie przeciwkurczliwe, zastosowane do produkcji drelchów i innych tkanin, zmniejszające kurczliwość drelchu z 12 do 3-4 proc. (wytz.)

TOTO-LOTEK

17, 23, 26, 30, 31, 32, dod. 43

„KUKULEGZKA”

7, 19, 20, 23, 34, 35

Komenda Główna MO zapowiada zaostrzenie walki z chuligaństwem

Przestępstwa o charakterze chuligańskim są wciąż jeszcze dotkliwą plagą społeczną, a co gorsze miniony rok przyniósł nieznacznie co prawda, ale zwiększenie liczby tych przestępstw w 1964 r. W milicyjnych statystykach zanotowano 43.664 bójki i wybryki chuligańskie, a w roku minionym - 46.129.

Jakie w tym stanie rzeczy kroki podejmuje milicja, aby zapobiec obywatelom bezpieczeństwu i spokoj, aby skutecznie ujmować i karać chuliganów?

Komenda Główna Milicji Obywatelskiej zapowiada znaczne rozszerzenie zapoczątkowanej już w ub. roku bezkompromisowej walki z przejawami chuligaństwa. Już w ub. roku, a zwłaszcza w ostatnich jego miesiącach, w wielu rejonach kraju chuligaństwo zostało w zasadzie ograniczone. Było to możliwe dzięki pełniejszemu zastosowaniu środków profilaktycznych i represyjnych. Walka z chuligaństwem podjęta została w warunkach skoordynowanych wystąpień wszystkich zainteresowanych władz i organizacji społecznych. Wspólnie z milicją szerokim frontem do walki z plagą chuligaństwa przystąpiły sądy i prokuratura, Kolegia karno-administracyjne, Wojsko i Służba Wewnętrzna, Służba Ochrony Kolei, komitety blokowe.

Zwiększono, a w bież. roku zwiększyć się jeszcze bardziej, natychmiastową represję karną, stosując w pełni ustawę o zaostrzeniu odpowiedzialności za chuligaństwo.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże z możliwością większych przejaśnień, okresami opady śniegu. Temperatura od minus 10 do minus 5 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunku wschodnich. Jutro możliwe dalsze opady.

Rok bieżący przyniesie także znaczną aktywizację pracy funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej.

W miastach obok patroli mundurowych pełnić będą służbę milicyjanci po cywilnemu. Powołane zostaną także specjalnie wydzielone grupy do natychmiastowej interwencji.

Ciekawe!

Przeczytaj

RAKIETY
W ostatnich dniach „New York Times” opublikował artykuł Johna Finneya. Z artykułu tego wynika, że Francja dostarczy Izraelowi rakiet balistyczne „ziemia-ziemia” średniego zasięgu. Informacje na ten temat podała również agencja Reutersa.

O ROLNICTWIE CHRL
Rok ubiegły był pomyślny w rolnictwie, jak również w przemyśle chińskim. Odczuwa się także poważną poprawę w zaopatrzeniu sklepów spożywczych. Warto tu jeszcze dodać, że przywódca KPCh w roku 1965 wielokrotnie oświadczał, że Chiny potrzebują 40 lat na przekształcenie się w potężne przemysłowe mocarstwo.

UMOWA

W stolicy Związku Radzieckiego podpisano umowę na mocy której ZSRR dostarczy Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej w 1967 roku 1.300 tys. ton zboża. Liczba ta obejmuje również dostawy pszenicy, której CSRS musi importować dość duże ilości. (reg.)

Ścieżkami eksportu wyrobów przemysłu lekkiego

Więcej za granicę i więcej do sklepów

Dynamika eksportu wyrobów przemysłu lekkiego jest doprawdy niebywała. W ciągu ostatnich pięciu lat, tj. w latach 1961-65, podwoiliśmy jego wartość, z 260 na 510 mln zł dewizowych, w sposób zasadniczo zmieniając jednocześnie jego strukturę.

Pięć lat temu olbrzymią częścią tego wywozu, bo 70 proc. stanowiły tradycyjne tkaniny bawełniane i wełniane, w cenie sprzedazy których tkwił poważny dewizowy koszt zakupu bawełny i wełny; udział eksportu artykułów wysoko przetworzonych, jak obuwie i odzież, sięgał ledwie 7 proc. Dziś udział ten wzrósł do 40 procent, ksztem wywozu zwykłych tkanin.

Ponadto, przeszło połowa wspomnianych dostaw idzie na Zachód za dolary, i to nie na wieloletni kredyt, jak to się musi dziać w przypadku np. kompletnych obiektów przemysłowych, lecz za gotówkę. Z krajów zaś socjalistycznych, przede wszystkim ze Związku Radzieckiego, otrzymujemy za nie tzw. wolnodewizowe surowce, jak np. bawełnę, która w przeciwnym razie musielibyśmy kupować gdzie indziej za dolary. Dodajmy, że wskaźniki przeliczeniowe tego handlu są korzystne; w przypadku eksportu wyrobów o najwyższym stopniu przetworzenia.

Trzeba jednak powrócić do tematu referatu z grudniowego Plenum KC PZPR - że udział tej grupy towarów w łącznej wartości eksportu jest nadal niższy w porównaniu z takimi krajami jak NRD, CSRS czy Węgry, nie mówiąc już o rozwiniętych krajach zachodnich. I że konieczny jest dalszy szybki wzrost tego eksportu.

Eksportować w ogóle, i to coraz więcej, musimy; co, do tego nie trzeba nikogo, już przekonywać. Rozwój eks-

portu maszyn i kompletnych obiektów przemysłowych, to oczywiście kierunek państwowy. Ale czy jedyny? Rozwój eksportu surowców i prostych wyrobów materiałochłonnych (np. wagonów towarowych) jest mało opłacalny, wobec czego staramy się go systematycznie ograniczać. Eksport artykułów spożywczych również zostaje poważnie zmniejszony (przede wszystkim w pozycji „mięso”) z uwagi na potrzeby rynku krajowego, a także - w przypadku innych produktów - wobec ograniczeń

importowych ze strony krajów EWG.

Wywóz wyrobów przemysłu lekkiego natomiast rozwijać najłatwiej, a przy tym jest to działanie bardzo opłacalne.

Rzecz jednak w tym, by rozwój ten nie dokonywał się kosztem krajowego nabycia; przeciwnie - by był dlań korzystny. Jest to w pełni możliwe.

Produkcja, o której mowa, rośnie niezwykle szybko. Jednak opiera się ona o park maszynowy mało wydajny, bardzo stary i w małym stopniu zmodernizowany. Jak to niedawno obliczono, inwestycje w przemysle odzieżowym w ciągu ostatnich 8 lat były - w stosunku do wartości uzyskanej stamtąd produkcji 10 razy mniejsze od przeciwnych nakładów inwestycyjnych w całym przemyśle.

Również i zaopatrzenie w surowce wygląda tu nie najlepiej. Podczas zakończonych niedawno debaty nad planem i budżetem państwa głośno poddajac ostrej lecz rzeczowej krytyce poziom zaopatrzenia zakładów włókienniczych i garbarskich przez ich dostawców z rezerwu chemii. Wiadomo przeszła i z wielu innych źródeł o poważnych opóźnieniach i wielokrotnie przekładanych terminach uruchamiania produkcji elany czy anilany, o nierytmicznych dostawach wielu surowców, o złej jakości włókna stylo nowego, a także wielu środków pomocniczych - (apretur, garbników itp.). Między innymi stąd wynikają bezustannie napięcia w fabrykach włókienniczych, odzieżowych i obuwniczych oraz garbarniach, stąd niewywiązywanie się przez nie z ilościowego wykonania zawieranych z handlem umów, stąd gorsza jakość wielu produktów opuszczających fabryki.

Wreszcie - ilości surowców sprowadzanych z zagranicy przestają wystarczać. Wartość tego importu jest dziś mniejsza, niż pięć lat temu, mimo że w tym czasie wzrosła tak silnie wartość eksportu przemysłu lekkiego oraz jego całej produkcji, która doszła w zeszłym roku do 94 miliardów zł.

Zapadła już decyzja zwiększenia w 1966 roku importu wspomnianych surowców. Mówi się też o konieczności znacznego zwiększenia programu inwestycji w prze-

myśle lekkim w najbliższej 5-letce. Konieczne wydaje się również umożliwienie partycypowania rynku wewnętrznego we wzroście eksportu przemysłu lekkiego. Choćby w formie przeznaczania części dodatkowego uzysku dewizowego na dodatkowy zakup za granicą towarów analogicznych do wywozonych, w celu wzbogacenia asortymentu naszych sklepów.

„Sprawy eksportu i importu artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego trzeba traktować łącznie - tak aby w sumie eksport nie dokonywał się kosztem uszczuplenia masy towarowej na rynku wewnętrznym” - z referatu na V Plenum KC).

Mamy więc pełne możliwości równoczesnego zwiększenia eksportu wyrobów przemysłu lekkiego i systematycznej poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego w towary przez ten przemysł produkowane.

JACEK SZYMAŃSKI

Szlakiem 1000-lecia



Lwów - miasteczko w powiecie węgrowskim (woj. warszawskie) należy do najstarszych osiedli na Mazowszu. Było kiedyś siedzibą książąt mazowieckich, którzy wzniesli zameczek obronny. Pod jego osłoną rozwijało się osiedle, mając od 1350 roku prawa miejskie. Z dawnej świetności zachowały się jedynie fragmenty murów i bazylika gotyckiego zamku wzniesionego na przełomie XIV i XV wieku, na miejscu dawnej drewnianej budowli. Obok widzimy barokowy dworek mieszczący dziś dom kultury.

CAF - Grzęda

Na scenach łódzkich

„KŁAMCZUCHA”

Kiedyś, przed wojną, francuskie farsy i komedie Hennequina, Fleursa, Caillaveta czy Savotra (nazwiska łódzkiego Poznanskiego, który nad Sekwaną zrobił karierę jako komediopisarz), stanowiły atrakcję repertuaru teatrów łódzkich. Obecnie zastąpiły je sztuki poważniejsze, potraktowane w zgoła innych konwencjach. Czy jednak komedie bulwarowe przetrwały się doszczętnie? Niedawno warszawska „Komediantka” sięgnęła do taniej, bardzo blachej, ale bardzo wesołej i zabawnej sztuki M. Hennequina „Kłamczucha”. I oto pokazało się, że znalazła ona na widowni pełny oddźwięk, jako że nie wszyscy teatromani deklaryują się dziś wyłącznie speycyficznym humorem Mroźka...

Obecnie, w związku z okresem karnawałowym, zagrali „Kłamczuchę” Teatr „7.15” A ma do tego pełne prawo,

bo właśnie w ramach tego rozrywkowego teatrzyku zmieści się również i komedia tego typu.

Feliks Zukowski w teatrze swojej nie starał się zrobić z niej tego, czym ona w żadnym wypadku nie jest: a więc... satyrę na mieszczaństwo francuskie. Natomiast (a chyba słusznie!) dał jej koloryt i tempo bezpretensjonalnej farsy. Wprawdzie w I akcie - najsłabszym zresztą tekstu - było nieco za wiele placzu, a za mało może śmiechu i zabawy, za to dalsze potoczyły się warłoko, wśród galopady przepociesznych sytuacji, zaskakująco szybko zmieniających się zdarzeń i... wśród głośniejszych wybuchów śmiechu rozbawionej publiczności.

Wraz z bulwarową komedią, wymagającą bardzo głośnego dialogu i bardzo głośnego rysunku figur, wraz z jej

humorem i dowcipem, wciągane by na scenę Teatru „7.15” inne zgola mody kostiumowe i dramaturgiczne. Krawcy teatralni, mając do dyspozycji stare żurnale, odtworzyli bezbłędnie stroje z tamtej epoki. Natomiast trudniej było na szym artystom przestawić się na właściwe tory i nadać swoim wypowiedziom właściwe francuskie farsie tempo i wagę. Bo choć w Paryżu nie robi się z owsa ryżu, ale i w Łodzi paryski wdziałek nie zaszkodzi...

Alina Kulikówna jest utalentowaną artystką dramatyczną. Jako Lilik Hervier pokazała jednak kawał dobrego rzemiosła artystycznego, a celebrytując polowiczny striptease, również i inne przyjemne walory, niemniej odnosiło się wrażenie, że humor jej nie był spontaniczny, że brakło mu farsowego zacięcia. Tym ostatnim natomiast rozporządzał w dowolnej ilości Jerzy Cwiłkiński, który jako Filip uderzył najtrafniej w ton komedii bulwarowej.

Dziarsko szarżując, ustrzegł się jednak jarmarcznych wulgarności i stał się właściwie bohaterem spektaklu. On też w pewnym sensie ustalił rytm widowiska, któremu podporządkowali się z mniejszymi, a częściej z większym powodzeniem: Zbigniew Płaszaj (Wiktoria), Iwona Słoczyńska (Sylvia), Jadwiga Andrzejewska (przebawna Julia), Elżbieta Szmoniewska (Zoe) i inni.

Pochwała dla Henri Poulaina, który skomponował scenografię zgodną z epoką i stylem tej blachej, ale zabawnej sztuki.

M. JAGOSZEWSKI

LAMINATY - BEZ PRZERÓBEK SAMOLOTY SZKODZĄ OWCOM

Przy projektowaniu kadłubów łodzi i jachtów z laminatów poliestrowo-szkłanych trzeba dokładnie przewidzieć wszystkie elementy wyposażenia i wstawić drewniane

W jednym z rejonów Alp Francuskich hodowcy owiec stwierdzili od pewnego czasu znaczne straty wśród jagniąt. Przeprowadzone badania

To cię zaciekawia

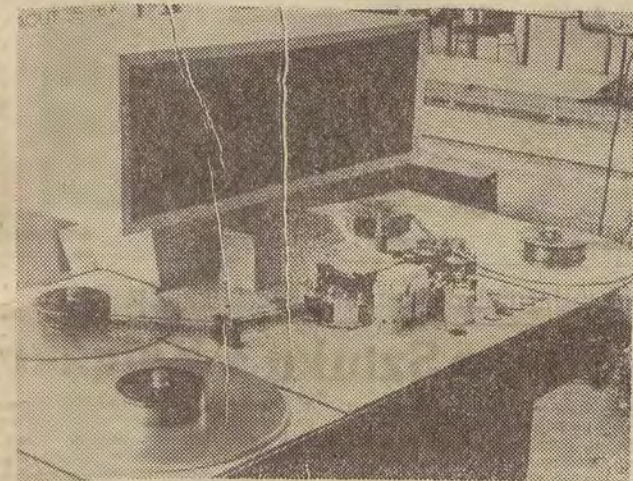
stwierdzili, że przyczyną były przeloty naddźwiękowych samolotów z pobliskiego lotniska wojskowego. Ultradźwięki są szkodliwe dla organizmu owiec. (WIT-AR)

stwierdzili, że przyczyną były przeloty naddźwiękowych samolotów z pobliskiego lotniska wojskowego. Ultradźwięki są szkodliwe dla organizmu owiec. (WIT-AR)

Błękitne oko Drezna

PENTACON

(Korespondencja własna z NRD)



Na zdjęciu u góry: nowy typ filmowego stołu montażowego, który na Jesiennych Targach Lipskich otrzymał złoty medal.

Turysta wchodzący na dziedziniec słynnego drezdeńskiego Zwingeru odnosi wrażenie, że znalazł się w innym świecie, świecie nierealnym, którego już nie ma, który jest niemożliwy do zrealizowania na skutek wielkiego bogactwa kształtów, doskonałości proporcji, rozrzućności elementów zdobniczych. Nie widać tu śladów zniszczeń wojennych, a przecież wiadomo, że ta perła światowej architektury barokowej, leżą w centrum kręgu zatoczonego przez amerykańskie samoloty tamtej pamiętnej nocy 13 lutego 1945 r., tej nocy, która przyniosła śmierć miastu...

Zwinger, w którym mieści się m. in. słynna na cały świat galeria arcydzieł malarstwa, stoi więc w całej swej krasie pośród obszernego pustego placu. Tym większy jest kontrast, gdy wchodzi się do wnętrza. Chciałoby się utrwalić w pamięci ten nierealny świat, zabrać ze sobą, mieć zawsze wtedy, gdy przyłoczy szarość codzienności. Chciałoby się? A więc proszę bardzo!

„Tylko nacisnąć spust... czyż nie tego właśnie oczekiwałeś od swego aparatu fotograficznego? W wyniku starań naszych pracowników powstała kamera, która dzięki swym przemysłowym urządzeniom automatycznym zlikwiduje wszystkie Twe kłopoty: aparatem tym jest całkowicie automatyczna kamera PRAKTI!”

Prawda, jakie to proste? Możemy mieć Zwinger na co dzień w domu dzięki aparatom fotograficznym produkowanym przez drezdeńską firmę „VEB Kamera und Kinowerke Dresden - PENTACON”. Stąd pochodzą znane na całym świecie, także i w Polsce, PENTINY, PRAKTIKI, PRACTISIXY, PRACTIFLEXY, PENTIPRACTI, PENTASCOPY, PENTAFLEXY...

Przyjmują nas przedstawiciele dyrekcji, na stole zjawia się kawa, ciasteczka i... kilkadziesiąt egzemplarzy wszelkiego rodzaju aparatów fotograficznych produkowanych przez tę fabrykę.

Zakłady mają za sobą wieloletnią tradycję. Tu właśnie w Dreźnie, jeszcze przed I wojną światową, wyprodukowana została jedna z pierwszych w Europie, drewniana kamera fotograficzna. Potem, po koncentracji kapitału z inną światową sławą firmą fotoopieczną Zeissa w Jenie, powstała spółka akcyjna Zeiss-Ikon. Wreszcie, po ostatniej wojnie, już w 1959 r. połączono kilka niewielkich fabryczek sprzętu fotograficznego, powstał prawdziwy kombinat PENTACON, zatrudniający obecnie ok. 5 tys. ludzi, w większości wysokiej klasy fachowców.

„Doświadczeni fachowcy stworzyli kamerę PENTAFLEX-16 kładąc główny nacisk na jej precyzję i doskonałość techniczną. PENTAFLEX-16, który przeszedł różnorodne próby, ceniony jest szczególnie przez doświadczonych operatorów filmowych z powodu swoich uniwersalnych możliwości”.

Zakłady współpracują ze znanymi zakładami fotoopiecznymi i w ten sposób wysoka precyzja części me-

chanicznej aparatu, uzupełniana jest świetnie przez najwyższej klasy obiektyw Zeissa, Meyera, i in. A konkurencja wśród światowych producentów sprzętu fotograficznego jest ostra. Zaś nienadające za światowym poziomem technicznym i za... modą, mogłoby spowodować wypadnięcie z konkurencji. Ambicją PENTACONU jest równać do czołówek. I czynią to skutecznie. Ponad 60 proc. produkcji idzie na eksport, z tego zaś 60 proc., do krajów strefy dolarowej: NRF (1), Anglii, Francji, Włoch, krajów skandynawskich, Kanady, USA, a nawet „na antypody” do dalekiej Australii.

„Rywalizacja z zagranicznymi producentami, oto naczelnym zadaniem naszych zakładów” - powiedział nam przedstawiciel dyrekcji, wręczając plik barwnych prospektów również w języku... polskim. Wydawane są one w 12 językach.

Zwiedzamy niektóre hale produkcyjne. W oddziale mechanicznym wydaje się, że maszyny pracują same. Rzędy automatycznych obrabiarek wieloczynnościowych co chwila zmieniają narzędzie. Co kilkanaście sekund na dużą tacę wypada gotowy produkt: śrubka wielkości łebka od szpilki, lub niewiele większe koleczko.

Potem pokazują nam inny, nowo zorganizowany oddział, w którym na dwu taśmach montuje się najnowsze „dziecko” PENTACONU - PRACTICAmat.

„Oglądając po raz pierwszy aparat PRACTICAmat bezskutecznie poszukuje się fotokomórki światłomierza. (...) Światłoczuły fotoopór o dużej powierzchni znajduje się za obiektywem! (...) do fotooporu (komórki fotoelektrycznej) dociera więc to samo światło, które w czasie naświetlania tworzy obraz”.

Specjaliści z PENTACONU dumni są bardzo z tej konstrukcji i podkreślają, że pozwala im ona skutecznie konkurować nawet z wytwórcami japońskimi, które, jak wiadomo, dźwierzają prym w świecie.

*) Teksty w ramkach pochodzą z prospektu PENTACONU

KOMENTUJEMY

Jak nie „urok“ to... limit

Pogodził się już prawie z tym, że w okresie letnim występują braki w zaopatrzeniu w napoje chłodzące. Jak jednak wytłumaczyć niedostateczną podaż tych samych napoi w okresie zimowym?

Zaintrygowani faktem, że przez osiem dni — pod koniec ubiegłego i na początku bieżącego roku — do północnej dzielnicy Łodzi nie dostarczano wody sodowej w syfonach, zatelefonowaliśmy do jedynej w naszym mieście wytwórni prosząc o wyjaśnienia.

Istotnie — w okresie noworocznym i karnawałowym — notuje się wzmożony popyt na wodę. Wytwórnia może — na jedną zmianę — napędnąć 7-8 tys. syfonów. Zapotrzebowanie w tym okresie jest ponad dwukrotnie większe. Można by oczywiście uruchomić drugą zmianę i dostarczać do sklepów większe ilości wody. Niestety... limity zatrudnienia na to nie pozwalają. Tak więc jak nie letni „urok“, to... zimowe limity.

Wydać nam się, że komisja przemysłu działająca przy RN m. Łodzi może — i powinna — wkroczyć energicznie, by zlikwidować tę biurokratyczną bzdurę z limitami, która powoduje, że w okresie karnawałowym tylko sklepy w śródmieściu są systematycznie zaopatrywane w wodę, natomiast w innych dzielnicach od przypadku do przypadku.

POD PARAGRAFEM

* „Zyletnicy“ * Za maltretowanie kobiet

Do „ciekawych“ metod uciekli się dwaj niedopiel panowie — Wawrzyniec W. (Karpaczka 20) i Zbigniew G. (Karpaczka 10), którym 15 listopada ub. r. odwołano w sklepie MHD, Piotrkowska 271 sprzedaż alkoholu. Rozgorzeli tak kim traktowaniem zagrożili od mawiającym ekspedientkom, że... potną im twarze zyletkami. Dokładnie obszukaną wyszła kieszonka, niestety nie znalazł w niej żadnego ostrego przedmiotu. Wobec tego jeden z nich (Zbigniew G.) wyszedł i w pobliskim kiosku kupił dwie zyletki. Kiedy wrócił, powtarzana groźba rzeczywiście...

Odznaki Pracy Społecznej i legitymacje dla aktywistów dzielnic - Górna

Terenowy Komitet FJN 58 na Dąbrowie wręczył aktywistom Odznaki Pracy Społecznej — 7 złotych, 13 srebrnych i 29 brązowych oraz nowe legitymacje.

Jednocześnie miło nam poinformować naszych Czytelników, że mieszkańcy Dąbrowy zobowiązali się pracować społecznie przy budowie linii tramwajowej.

Na zdjęciu: Witold Tarnawski otrzymuje nową — drugą już z kolei książeczkę pracy społecznej. (wit.)



W Klubie Dziennikarza

„Za króla i ojczyznę“

Kino przy półczarnej zaprasza dziś, 11 bm. o godz. 18 na kolejną projekcję. Będzie to film produkcji angielskiej pt. „Za króla i ojczyznę“. Wstęp wolny dla posiadaczy kart klubowych.

Pod ostrym kątem

Tabakiera... czy nos?

28 października ub. r. ukazała się w naszej gazecie notatka pt. „Mleko bez sobotnich dyżurów“. Informowaliśmy, że w obecnym sezonie je sienne-zimowym mleko jest do starczane w niedzielę rano za miast — jak to zwykle na jesieni i w zimie bywało — w sobotę po południu. Stwierdzaliśmy wówczas z satysfakcją, że widocznie Wydział Handlu Prez. RN m. Łodzi zrezygnował — po licznych postulatach klientów — z tego „usprawnienia“.

Jakież było nasze zdziwienie, kiedy w ubiegłą sobotę — bez żadnego komunikatu Wydziału Handlu w prasie — w go dzinach popołudniowych rozpozczęto roznoszenie mleka do domów, zamiast w niedzielę rano. A więc znów wprowadza się starą niewygodną dla klientów dostawę mleka.

I pomyśleć, że — inspirowani przez naszych Czytelników — przez dwa lata na łamach „Dziennika“ toczyliśmy prawdziwą batalię w tej sprawie.

Nic nie pomogło. Łódzki handel nie liczy się widocznie z interesami klientów, którzy za własne pieniądze mają chyba prawo żądać, by mleko otrzymywali o dogodnej dla nich porze. Ciekawe, że w żadnym mieście, poza Łodzią nikt nie wpadł na tak „genialny“ pomysł „usprawnienia“ pracy mleczarzy i sklepów.

Jeśli nawet handel ma trudności w okresie zimowym z dostawą mleka w niedzielę rano, to można przecież tak jak to było przed świętami przynosić mleko w sobotę rano w ilości podwójnej, a nie w sobotę po południu.

J. KRASKOWSKI

MIASTO

W NOTESIE

BALSZA PRZEBUDOWA UL. ZACHODNIEJ

W tym roku będą prowadzone dalsze roboty przy przebudowie jezdni na ul. Zachodniej. W tym celu zostaną rozebrane domy na odcinku od Próżnicka do Więckowskiego po stronie wschodniej. Ogółem rozebrze się 5 budynków. Na dobrą sprawę rozbiora po winna już się rozpocząć, niestety są trudności z przydziałem nowych mieszkań dla mieszkańców rozebranych domów.

Do tej pory również nie prze prowadzono robót przy adaptacji budynków na ul. Zachodniej 81, który będzie przeznaczony dla placówek Wydziału Zdrowia zajmujących obecnie...

Witaminy prostu z lodu

Już od miesiąca karmimy się mrożonkami. Od 7 listopada do 4 stycznia łodzianie zjedli 36 ton witamin prostu z lodu. Aktualnie w sprzedaży znajdują się mrożone śliwki, pomidory, jagody, ogórki, mizeria, truskawki, porzeczki. Chwilowo wystąpiły pewne braki fasolki i wiśni, nie ma groszku i agrestu. Najwięcej jest śliwek. Łódzka Chłodnia na Zabińcu dostarczy ich 60 ton, poza tym umowy z Rzeszowem i Łowiczem przewidują dostawy dalszych 50 ton. Wielkim powodzeniem cieszy się mrożona mizeria. Dlatego też PP „Warzywa, Owoce i Kwiaty“ zabezpieczyło zapasy 50 ton tej jarzyny, podczas gdy w roku ubiegłym było 40 ton. Wspominaliśmy, że wystąpiły pewne braki fasolki. W ciągu miesiąca sprzedano jej 2 tony, umowy przewidują dostawy dalszych 2 ton, a więc wystarczy na jeszcze jeden miesiąc. Jak się jednak dowiadujemy, Chłodnia na Zabińcu zapewnia, że w miarę możliwości ilości te ulegną zwiększeniu. Podobnie obiecuje się dostawy zielonego groszku.

Do mrożonek „awaryjnych“ należą także pomidory. Zapotrzebowanie na nie kształtuje się w granicach 100 ton, a tymczasem handel łódzki ma zabezpieczone dostawy jedynie 50 ton. Na szczęście, podobnie zresztą jak z pomidorami świeżymi, uratuje nas import.

W tych dniach warszawski Zakład Importowo-Eksportowy ustalił ceny na pochodzące od nich mrożonki — szpinak, śliwki i pomidory krajane a niedługo znajdzie się one w sprzedaży. (iw)



Każde duże miasto jest niejako zdublowane przez labirynt „ulic“, „przejeźd“ i „przecznie“ rozciągających się pod ziemią. Również w Łodzi można zejść do kanałów np. na Chwałach, a wyjść na świeże powietrze na... Lublinku. Ekipa ok. 100 ludzi — pracowników Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji dba o to, by cały ten skomplikowany system podziemny działał jak należy. A oto niektórzy z nich:

Bolesław Krawczyk pracuje w przedsiębiorstwie 39 lat, a w kanałach „chodzi“ — 30. Za sumienną, ofiarną pracę został udekorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi. Ma działkę, na której m. in. hoduje róże.

Marian Jachowicz już 19 lat pracuje w kanałach. Po przednio zaś był... piekarzem (jeszcze w czasie okupacji). Również chętnie pracuje na swojej działce.

Jan Poździej, wyróżniony Odznaką Przewodnika Pracy, także już 19 lat pracuje w kanałach. Po pracy, obok uprawy działki, zajmuje się działalnością społeczną w PCK, za którą otrzymał Złotą Odznakę tej organizacji.

Jan Tomczak pracuje w kanałach 20 lat. „Praca, jak praca...“ — mówi o sobie krótko.

Straznicy podziemi

Stanisław Kołodziejczak pracował poprzednio jako sanitariusz w jednym ze szpitali. Obecnie, od 1952 r. należy do obsługi kanałów. Za sumienną i oddanie udekorowany został Odznaką Przewodnika Pracy.

Henryk Binkowski przyszedł do przedsiębiorstwa w 1925 roku i początkowo pracował przy budowie kanałów. Po tem był zatrudniony przy ich konserwacji, a obecnie od 1949 r. jest kontrolerem kanalizacji. Po pracy wiele czasu pochłania mu działalność społeczna w LOK, TPP-R, PCK. Dekorowany: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Łodzi, złotymi odznakami LOK i TPP-R, odznaką PCK IV kl.

Wacław Miziołek pracuje w kanałach już 31 lat. Posiada Srebrny Krzyż Zasługi i Odznakę Przewodnika Pracy. **Józef Walaszczyk** jest obecnie przewodniczącym rady zakładowej w przedsiębiorstwie. Przedtem 30 lat pracował w kanałach. Jest odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Odznaką Przewodnika Pracy. (jp)

Foto: L. Olejniczak



Najpopularniejsze w ubiegłym tygodniu

Film • Sztuka • Książka

Miano filmu tygodnia zdobył „Syn kapitana Blooda“ — 35 seansów, 16.983 widzów, ok. 80 proc. frekwencji. Równie wielkim zainteresowaniem cieszy się wyświetlany w kinie „Polonia“ film „Wspaniały pogacz“ z CC czyli Claudią Cardinale w głównej roli kobiecej. Podczas 35 seansów obejrzało go 19.727 widzów, a więc frekwencja kształtowała się w granicach 60 proc.

W Teatrze Powszechnym oba najnowsze spektakle — „Tango“ i „Nasze miasto“ — cieszą się wielkim zainteresowaniem. Frekwencja w granicach 90-100 procent. Aż na 4 spektaklach Teatru Nowego widownia była wypełniona w 100 procentach. Takim zainteresowaniem cieszyły się sztuki: „Lato w Nohant“, „Blizniaki z Wenecji“, „Drewniana miszka“ i „Ali Baba i 40 rozbójników“. W Teatrze Jaracza na 2 spektaklach sztuki „W pustyni i w puszczy“ było 1.350 widzów, a więc także 100 proc.

Ubiegły tydzień był bardzo interesujący dla miłośników książki. Ukazały się w księgarniach tak cenne pozycje jak np. „Czarodziejska Góra“

T. Manna (wznowienie), „Opo wiadania pisarzy francuskich XIX w.“ (bardzo ładnie wydane) i niecierpliwie oczekiwaną nową pozycją K. Filipowicza — „Ogród pana Nietzsche“.

PIORKIEM DO MIESIĄCA



— Kiedy wreszcie zabraknie cytryn i pomarańczy, do to już zaczyna być demerwujące?!

„Dzieci dzieciom“

Dzisiaj zamieszczamy podobizny uczestników naszej akcji „Dzieci — dzieciom“, reprezentujących (od lewej) górne zdjęcie: Kolo PCK Szkoły nr 174, delegację kl. V b Szkoły nr 92. Na następnym zdjęciu (od lewej) delegacja Szkoły nr 1 z Andrzeja oraz kl. III b Szkoły nr 109 z Łodzi.

Foto: L. Olejniczak

Kulig na... Osiedlu im. Reymonta

W naszym niedzielnym foto-reporcie o choince, balu karnawałowym i kuligu z pochodniami zabrakło ścisłej informacji, gdzie owe atrakcje dla dzieci zostały urządzone. Wyjaśniamy, że ta „mikołajowa impreza“ odbyła się na należącym do Sp-mi Miesz. „Łokator“ Osiedlu im. Reymonta na Teofilowie i została zorganizowana przez miejscową radę osiedlową.

Już wkrótce dyrektor Stefan Marczak stanie na podium dyrygenckim, by poprowadzić uroczysty koncert, uświetniający 50-lecie istnienia Łódzkiej Filharmonii. Jeśli ktoś z państwa będzie wówczas na sali, proszę zwrócić uwagę na drugiego koncertmistrza pierwszych skrzypiec. Jest to pan Karol Zelazo — jedyny w zespole rówieśnik jubilata.

— W jakich okolicznościach znalazł się pan w gronie łódzkiej filharmoników?

— To było w rok po tym, jak ukończyłem klasę skrzypiec w szkole muzycznej prof. Winieckiego (mieściła się ona przy Al. Kościuszki 22). Istniejący od pewnego czasu komitet społeczny przystąpił wówczas do organizowania orkiestry symfonicznej. M. in. zaangażowano i mnie. Pierwszy koncert (ich stałym organizatorem był właściciel biblioteki niejaki Strauch) odbył się w sali Fogla (przy ul. Narutowicza, gdzie obecnie znajduje się PFL) jesienią 1915 r. Dyrygował wtedy Tadeusz Mazurkiewicz — „Słyszeliśmy, że podobno weźmie udział w jubileuszowym koncercie...“

— „Tak, zapowiedział swój przyjazd. Po dyr. Mazurkiewicz orkiestrą kierował Teodor Ryder. W tym czasie zresztą gościliśmy na łódzkiej estradzie wielu doskonałych dyrygentów i wykonawców. Łódź odwiedził m. in. Łazunow, Mascagni, Bierdiajew, Abendroth, Oskar Fried, Neumarck, Burmester, Flesch, Kre-

— Do tradycji weszły piątkowe koncerty wieczorne, poza tym grywalimy na niedzielnych porankach i popołudniówkach. Bilety były stosunkowo drogie — 5 zł. A mimo to członkowie komitetu musieli kwestować na opłacenie orkiestry. Młodzież przychodziła na miejsca stojące po 50 gr.

Rozmawiamy z rówieśnikiem jubilata

Muzyka odmładza...

Była to najwznieciwsza publiczność. Bo w zasadzie każdy piątkowy koncert był raczej spotkaniem snobów, lub jak kto woli, rewii toalet i... bizuterii. Oczywiście mieliśmy wśród słuchaczy grono prawdziwych miłośników muzyki, dla których nasze koncerty stanowiły źródło wspaniałych wrażeń. Przychodzili oni z reguły opatrzeni w kieszonkowe partyturki i z uwagą śledzili wykonanie utworu.

— Trudno byłoby panu, sądzię, podać atmosferę odbywały się ówczesne koncerty?

Była to najwznieciwsza publiczność. Bo w zasadzie każdy piątkowy koncert był raczej spotkaniem snobów, lub jak kto woli, rewii toalet i... bizuterii. Oczywiście mieliśmy wśród słuchaczy grono prawdziwych miłośników muzyki, dla których nasze koncerty stanowiły źródło wspaniałych wrażeń. Przychodzili oni z reguły opatrzeni w kieszonkowe partyturki i z uwagą śledzili wykonanie utworu.

WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłoszyne 07
400-00 i 500-00
Pogot. Ratunkowe 05
Pogot. Energet. 334-23
Straż Pożarna 08
Kom. MO m. Łodzi 292-22
Inform. telefoniczna 03

TEATRY

OPERA (ul. Północna 47/51) g. 19
„Piękna Helena” (dozwolona od lat 18)
TEATR 7-15 (Traugutta 1) g. 12.15
„Szkoda wafelów”
TEATR NOWY (Więkowski 15) g. 17
„Dziwociele”
MALA SALA (Zachodnia 53) g. 20
„Indyk”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 15.30
„Dom otwarty”, g. 19.15
„Nasze miasto”
TEATR JARACZA (Jaracza 20) nieczynny
TEATR ARLEKIN (Wolczńska 5) nieczynny
TEATR PINOKIO (Kopcińskiego 16) g. 17.30
„Tygrysek pod Ciemiągą”
TEATR ROZMAITOCI (Montuski 4-2) nieczynny
OPERA (Pom. Jaracza) g. 19.15
„Pani Danowiczka”

MUZYKA

MUZEUM HISTORII BU-
ROU REWOLUCYJNE-
GO (Gdańska 13) czyn-
ny g. 12-18.
MUSEUM SZTUKI (Wic-
kowskiego 38) czynne
godz. 11-19.
MUZEUM ARCHEOLOGIC-
ZNE I ETNOGRAFI-
CZNE (Pl. Wolności 14)
czynne godz. 10-16.
MUZEUM KATEDRY E-
WANGELICZNEJ UL.
(w Parku Sienkiewicza)
czynne w godz. 10-17.

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGAN-
DY SZTUKI (Park Sien-
kiewicza) wystawny.
SALON WYSTAWOWY
BWA (Piotrkowska 102)
X wystawa fotografiki
Okręgu Łódzkiego. 22.12.1965
Czynna od g. 10 do 18.
PAŁAC MŁODZIEŻY (Mo-
nuszki 4-2). Wystawa
prze konkursowych na
Instrukcje do wierszy

CO? GDZIE? KIEDY?

Juliana Tuwima. Wy-
stawa czynna w godz.
15-19.
SALON FOTOGRAFII
(A. Struga 2). Wysta-
wa retrospektywna fo-
tografiki Eugeniusza
Hanemana czynna od
godz. 13-18.
PALMIARNIA - czynna
godz. 16-18.
ZOO (ul. Konstancynow-
ska 6/10) czynne w
g. 9-16 (kasa czynna
do godz. 15.30).

„Helena trojańska” (pa-
norama) od lat 14 (USA)
godz. 15.30, 17.45, 20
MUZA (Pabianicka 173)
„Chłopiec z dwóch
światów” od lat 7 (dun-
ski) g. 16, „Noe przed
ślubem” od lat 16 (cze-
chosłowacki) g. 18, 20.
POLESIE (Fornalskiej 37)
„Porucznik jazdy” od
lat 14 (radz.) g. 17,
„M morderca” (niem.)
od lat 15 godz. 19
POPULARNE (Ogrodowa
18) „O 6 wieczorem
po wojnie” (radz.) od
lat 14 g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska
31) „Umami, milcz!”
I seria od lat 18 (NRD)
g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POKOJ (Kazimierza 6)
„Hud, syn farmera”
(panorama) od lat 16
(USA) g. 15.30, 17.45, 20
ROMA (Rzgwowska 84)
„Upadek Cesarstwa
Rzymskiego” (panora-
ma) od lat 12 (USA)
godz. 10, 14, 18
SOJUSZ (Płatowcowa 6)
„Nadzie wśród wilków”
(panorama) od lat 16
(NRD) g. 16.30, 19
STOKI (Zboczna) - „Trzy
plus dwa” (panorama)
od lat 12 (radz.) godz.
15.30, 17.45, 20
STYLÓWY - STUDYJNE
(Oklńskiego 123) „To-
warzystwo” od lat 14
(wł.-franc.) g. 15, 17.30,
20
STUDIO (Lumumbi 79)
„Toksikologia” Instytut
Medycyny Pracy, ul. Te-
rezy 4.
Nocna pomoc pielęgniar-
ska dla m. Łodzi -
Al. Kościuszki 48, tel.
334-09 od godz. 19 do 4.
Nocna pomoc lekarska
przyjmuje zgłoszenia te-
lefoniczne w godz. od
19-15 na nr tel. 494-44.

DYZURY APTEK
Pabianicka 218, Naru-
towicza 6, Gdańska 90,
Limanowskiego 80, Spor-
na 83, Piotrkowska 183,
Przybyszewskiego 41.
DYZURY SZPITALI
Szpital im. dr H. Jor-
dana, Przyrodnicza 7/3
przyjmuje rodzaje i cho-
re ginekologiczne z
dzielnicy Śródmieście o-
raz z dzielnicy Widzew
- z XI Rejonowej For-
nalni „K” ul. Szpital-
na 6, Szpital im. dr H.
Wolfa, Łagiewnicka 34/36
- z dzielnicy Bałuty
oraz z dzielnicy Widzew
- z X i XII Rejonowej
Foralni „K”, ul. Zbo-
cze 18 i Wysoka 12.
Szpital im. dr M. Ma-
durewicza, ul. Fornal-
skiej 37 - z dzielnicy
Polesie i Klinika Pol-
gim. AM, ul. Curie-Sko-
dowskiej 15 - z dziel-
nicy Górna,
Chirurgia Południe -
Szpital im. Pirogowa, ul.
Wolczńska 195,
Chirurgia Północ -
Szpital im. Barlickiego,
ul. Kopcińskiego 22.
Laryngologia: Szp. im.
Barlickiego, ul. Kopci-
ńskiego 22.
Okulistyka: Szpital im.
Jonschera, ul. Miliono-
wa 14.
Chirurgia i laryngolo-
gia dziecięca: Szp. im.
Korczaka, ul. Armii
Czerwonej 15.
Chirurgia szczękowo-
twarzowa: Szp. im. Bar-
lickiego, ul. Kopcińskie-
go 22.
Toksykologia: Instytut
Medycyny Pracy, ul. Te-
rezy 4.
Nocna pomoc pielęgniar-
ska dla m. Łodzi -
Al. Kościuszki 48, tel.
334-09 od godz. 19 do 4.
Nocna pomoc lekarska
przyjmuje zgłoszenia te-
lefoniczne w godz. od
19-15 na nr tel. 494-44.

Przed wielkim konkursem recytatorskim

Chodzi nie tylko o młodzież

Założenia programowe XII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego są tak cenne i poważne, że m. in. znalazły one również oddźwięk w uchwałach Plenum WKZZ w Łodzi: zaleca ona zarządom okręgów związków zawodowych, by konkurs ten poparli. WKZZ znalazła też wiele form upowszechniania akcji konkursowej, organizując m. in. specjalne seminaria dla pracowników kulturalno-oświatowych w podległych sobie placówkach.

cytatorskie, a także Międzyzakładowemu Domowi Kultury „Energetyk” oraz klubowi przy ZPB im. Armii Ludowej.

Niestety, nie jest to regularny sposób nie wyrazić zdziwienia, że Międzyzakładowy Dom Kultury im. Br. Znojka, w którego działalności partycypuje kilka wielkich zakładów, zgłosił... jednego recytatora, a ZDK przy ZPB im. Marchlewskiego (zakładu, w którym pracuje wiele tysięcy osób) - kandydatów tylko trzech. Liczby naprawdę kompromitująco niskie!

Z Łodzi przez Gorzów Wlkp. do Warszawy

Kromer przyciąga...

Ekspozowane w ub. roku w Klubie Dziennikarza malarstwo Aleksandra Kromera za wędrowało ostatnio do Gorzowa Wlkp. - jednego z najaktywniejszych ośrodków kulturalnych w Wielkopolsce. Jak podaje „Gazeta Gorzowska” - „wielkopolskiemu, kubizującemu harmonię barw i światła malarstwu Kromera wzbudza dużą dyskusję, przyciągając znawców i miłośników plastyki”. Wystawa otwarta z końcem ub. roku - w salach gorzow-

Pisaliśmy już swego czasu, że o sukcesie XII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego będzie można mówić w Łodzi wtedy, jeśli prócz młodzieży szkolnej zainteresują się nim również recytatorzy z pionu amatorskiego - przede wszystkim robotnicy. O tych chodzi nam najbardziej! I bardzo cieszyć się będziemy, jeśli nie zabraknie ich na turnieju centralnym.

Dzisiaj w Klubie SPAT i F

U źródeł łódzkiego teatru

Dzieje łódzkiego teatru rozpoczynają się bardzo dawno, bo już w XVI wieku. Wtedy to ziemia łódzka przemierzały liczne trupy wędrownych aktorów, których dzieje i przygody są wręcz fascynujące. Tym sprawom poświęcono właśnie dzisiejsze spotkanie Klubu Miłośników Teatru przy TPL, które odbędzie się o godz. 18.30 w sali SPATIF przy Al. Kościuszki 33, i p. Na spotkaniu tym Roman Kaczmarek wygłosi odczyt poświęcony trupom teatralnym na terenie ziemi łódzkiej, a fragmenty oryginalnych utworów dramatycznych czytać będzie aktor Teatru im. St. Jaracza, Maciej Małek.

Na bal i kulig do Augustowa

Już pierwszego dnia sprzedaży kart udziału w naszej imprezie karnawałowej, „Orbis” rozprzedał ich kilkadziesiąt. Kulig, rewia moty „Telimeny” i bal odbędą się 5 lutego br. W dniu 6 lutego uczestnicy wycieczki zwiedzają Białystok i okolice godz. 22 powrócą do Łodzi. Mamy dużo zapytań telefonicznych, czy przyjmowane są zamówienia zbiorowe. Należnie - tak, zapraszamy grupy z instytucji i zakładów pracy.

Włókiennicza Spółdzielnia Inwalidów „TKANINA” w ŁODZI, UL. JERZEGO 10/12
zawładania,
ze z dniem 1 lutego 1966 roku
zmienia nazwę spółdzielni na:
DZIEWIARSKA Spółdzielnia Inwalidów „ZORZA”
w ŁODZI, UL. JERZEGO 10/12.
tel. 258-85 i 234-03.

OGŁOSZENIA DROBNE
POKOJ z kuchnią w blokach orz pokój w innym mieszkaniu z częściowymi wygodami zamieniam na 3 pokoje, kuchnia z wygodami. Tel. 47-42 od godz. 17
2 POKOJE komfortowe oraz pokój w innej dzielnicy zamieniam na 2 pokoje rozkładowe, komfortowe. Oferty „17369” „Prasa”, Piotrkowska 96
STUDENT obojkującoje poszukuje pokoju sublokatorskiego z wygodami. Oferty „17440”, „Prasa”, Piotrkowska 96
POKOJU sublokatorskiego, najchętniej z łazienką poszukuje na rok student - cudzoziemiec. Oferty „17309”, „Prasa”, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnia, wy-
godny, amfiteatr, III pi-
tro, zamieniam na 2 po-
koje, kuchnia, wygodny
i kawalerkę. Tel. 303-30
3 POKOJE, kuchnia, sło-
noczne z wygodami za-
mieniam na 2 pokoje, ku-
chnia z c. o. Tel. 336-33
5 POKÓJ, kuchnia, wy-
godny, c.o., centrum za-
mienia na 3 pokoje, ku-
chnię i pokój kuchnie
równorzędne. Oferty
„17329”, „Prasa”, Piot-
rkowska 96
PIOTRKÓW Tryb. - po-
kój z kuchnią w nowym
budownictwie spółdziel-
czym zamieniam na równ-
orzędne w Łodzi ewent.
kwaterunkowe. Oferty
„17298”, „Prasa”, Piot-
rkowska 96
GARAZ w okolicy ul.
Wierzbowej oddam w
dzierżawę. Tel. 305-81,
po godz. 16 17294 g
POKOJ i garaż w domu
ku wyłączonej spod
kwaterunku - odstąpię.
Koralowa 8, Rokicie

RÓŻNE
Dr SIENKO specjalista
chorób skórnych, wene-
reicznych 16-18, Kiliń-
skiego 132 17449 g
Dr ZIOMKOWSKI - spe-
cjalista chorób wenerycy-
cznych skórnych 16-19,
Piotrkowska 59
KORONSKA Henryka lek-
sarz ginekolog przyjmuje
17-18, Zielona 16
Dr NITECKI specjalista
chorób skórnych, wene-
reicznych 16-18, Kiliń-
skiego 82 17217 g
Dr Jadwiga ANFORO-
WICZ, wenerycze, skór-
ne 15.30-18.30, ul. Próch-
nika 8 17255 g
3 ha ziemi, bardzo bli-
sko Łodzi (przy auto-
stradzie) sprzedam. Of-
erty „17311”, „Prasa”,
Piotrkowska 96 17311 g
DOM jednorodzinny z
wygodami w Tuszyń-
Lesie sprzedam. Informa-
cje w kiosku „Ruch”
w Tuszyń-Lesie 17287 g
BIURO i biblioteka -
orzeczkaukaski tani
sprzedam. Tel. 328-99

W styczniu wielkie atrakcje
do wygrania w DWUDZIESTOLECIE
DODATKOWE WYGRANE JUBILEUSZOWE
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Automobilklub Łódzki
zawładania
o ROZPOCZĘCIU KURSÓW AMATORSKICH
motocyklowych oraz kat. I, II, III.
Kandydaci na kat. II przyjmowani są ze
skróconym stażem pracy do 1 roku. Zapisy
przyjmowane są w nowym Ośrodku Auto-
mobilklubu Łódzkiego, w Łodzi, ul. Tuwima 15,
w godz. 9-20, tel. 258-60 oraz Al. Kościuszki
61, w godz. 8-16, tel. 212-39 i ul. Piotrkowska
15, w godz. 13-20, tel. 232-16. 69/k

FRANCUSKIEGO udziela
Licencję uniwersytetu
francuskiego. Telefon
431-10 549 kp
NOWOCZESNY krój dam-
ski, dziecięcy opanjung
szybko pod gwarancją
wynalazkiem mistrzyni
Mechulskiej, Nawrot 32
WYUCZAM angielskiego,
francuskiego, niemieckie-
go. Telefon 201-46
PRZYBLAKAŁ się pies
owczarek niemiecki, Gór-
ska 19 m. 4 godz. 17-19
SUCZKA pekinijskiej bia-
ło ruda zginięła. Łaska-
wy znalazca proszony o
skontaktowanie się za
wysokim wynagrodzeniem
tel. 542-64 lub 285-96
KWIAKOWSKI Jan,
Zgierz, Nowółki 37-d zgubił
książeczkę spawacza
wyd. przez Towarzystwo
Wiedzy Praktycznej
PIES foxterier z obrozą
i smyczą zginięł. Odpro-
wadzić za wynagrodze-
niem pod adresem: Woj-
ska Polskiego 93
DNIA 2 stycznia zginięł
pekinijski rudy (mały),
z białą krawką. Odpro-
wadzić za wynagrodze-
niem pod adres Zielna 1
Kraska 17296 g
PILECKI Zbigniew, Dzia-
ka 38 zgubił amatorskie
prawo jazdy 17292 g
DNIA 6 grudnia 1965 r.
o godz. 16 przy ulicy
Skrzydlatej 37 została wy-
wołana awantura. Świad-
kowie przedchodzący uli-
cą Skrzydlatej proszeni
o skontaktowanie się:
Roman Kania, Skrzydła-
ta 37 17298 g
POMOC domowa potrzeb-
na. Zubardz, Września
ska 108 m. 20 tel. 520-05
POMOC do dziecka, do-
chodząca potrzebna, Wrze-
śniańska 196 m. 55, po
godz. 17 17293 g
DOCHODZĄCA gospośnia
z referencjami potrzeb-
na. Zachodnia 66-15
POMOC do dziecka 8-let-
niego potrzebna. Tele-
fon 532-30 od godz. 17
GOSPOŚIA do 3 osób
potrzebna. Łódź, Luto-
mierska 138 m. 6
PRACĘ chałupniczą przy-
jmie starsza osoba. Tel.
270-05 17288 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI
MISTRZÓW TKACKICH, dyspozytora gminowe-
go wykończalni, mistrzów wykończalni oraz ins-
pektorów w dziale techniczno-produkcyjnym za-
trudniają natychmiast Zakłady Przemysłu Bawe-
lianego im. St. Kunickiego „Maltex” w Łodzi,
Al. Politechniki 5. Pożądane wykształcenie śre-
dnie lub wyższe. 43/k

MGR INŻYNIERÓW i inżynierów urządzeń sani-
tarnych na stanowiskach projektantów c.o. i
wod.-kan. zatrudni Zarząd Biuro Projektów Bu-
downictwa Ogólnego Wojew. Łódzkiego w Łodzi,
ul. Więkowski 26. Warunki do omówienia
na miejscu. 117/k
TECHNIKA mechanika na stanowisku planty-
stki zatrudni Zarząd warsztaty szkolne przy ul. Wł.
Bystrzyckiej 24. Warunki pracy do uzgodnienia.

UNIEWAŻNIENIE
Centralna Handlu Obuwem w Łodzi unieważnia
zagubioną pieczęć metalową okrągłą o średnicy
27 mm z napisem: „CHOB - Inwentaryzator 118/62
i - Łódź”. 118/62

PRZETARG
Przedsiębiorstwo Państwowe „Warzywa, Owoc i
Kwiaty” w Łodzi, ul. Zielona 24 ogłasza przet-
arg nieograniczony na dostawę w 1966 r.: 1)
Kwiatów sztucznych - 80.000 szt. 2) Wyróbów
wieńcowych: a) preparowanych gałązek z liśćmi
dębowymi lub bukowymi w kolorach - zielo-
nym lub brązowym - 1.500 kg, b) preparowa-
nych liści paproci dwukolorowych, trzykoloro-
wych, cieniowanych brokatem - 80.000 szt., c)
ostów farbowanych i cieniowanych w kolorach
- 8.000 szt., d) szyszek kolorowych - 2.000 szt.,
e) szyszek strabus - 2.000 szt. 3) Koszy wikli-
nowych lakierowanych do kwiatów w różnych
wielkościach - 15.000 szt. 4) Wazoników szkla-
nych dekoracyjnych do kwiatów w różnych wiel-
kościach - 10.000 szt. 5) Szarf kolorowych pa-
pierowych - 50.000 mb. 6) Kółek do wieńców -
15.000 szt. 7) Wyróbów ceramicznych różnych -
20.000 szt. Zamówienia przedsiębiorstwa winny
składać w okresach miesięcznych. W przetargu
mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielnie oraz osoby prywatne. Oferty w za-
lakowanych kopertach z wzorami oraz z poda-
niem zatwierdzonych cen przez właściwą Komis-
ję Cen, należy składać w sekretariacie przed-
siębiorstwa, ul. Zielona 24 do dnia 25 stycznia
1966 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 27 sty-
cznia br., o godz. 10. Przedsiębiorstwo zastrzega
sobie prawo wyboru oferenta jak również unie-
ważnienia przetargu bez podania przyczyny.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ
Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Histo-
rycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wi-
adomości, że dnia 20 stycznia 1966 r., o godz. 19
w sali posiedzeń senatu UL przy ul. Narutowi-
cza 55, sala 28, II p. odbędzie się publiczna
obrona pracy doktorskiej mgr Lidii Gabałówny
pt.: „Podstawy chronologii grupy brzesko-kujaw-
skiej kultury lądzielskiej (Brześć Kujawski,
stanowisko 4)”. Promotor: prof. dr Konrad Jaź-
dowski. Recenzenci: prof. dr Andrzej Nadolski,
prof. dr Stefan Nosek (z Zakładu Archeologii
Polski IHKM PAN). Praca wyłożona jest do
wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, ul. Matej-
ki 34/38. Wstęp na rozprawę wolny. 149/k

Studium Języków Obcych
ZW. NAUCZ. POLSKIEGO W ŁODZI
organizuje przyspieszony, początkowy
kurs języka angielskiego i niemieckiego
dla dorosłych oraz wznawia zapisy
do zespołów wszystkich stopni j. angielskiego,
rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego.
Informacje: gmach X Liceum w Łodzi, Al.
Kościuszki 85, pokój nr 1, we wszystkie dni
oprócz środy i soboty, w godz. 17-19, tel.
333-22. 68/k

